OPŁATA POCZTOWA UISZCZONA RYCZAŁTEM.
Rok 2. Warszawa, sierpień 1928 roku. № 8.

GŁOS Niższych Funkcjonarjuszów i Pracowników Państwowych

Redakcja i Administracja: Warszawa, Nowy-Świat 67. Tel. 149-16.

PRENUMERATA KWARTALNIE — 1 Zł 50 gr. KONTO CZEKOWE P. K. O. 67-19. Cena N-ru 50 gr.

III-ci Walny Zjazd Delegatów Kół Związku Niższych Funkcjonarjuszów i Pracowników Państwowych Rzeczypospolitej Polskiej.

III-ci Walny Zjazd Delegatów Kół Związku Niższych Funkcjonarjuszy i Pracowników Państwowych, Rzeczypospolitej Polskiej obradować będzie w Warszawie w dniach 19 i 20 sierpnia 1928 r., w lokalu własnym, przy ul. Aleja 3 Maja Nr. 7/9/11.

Porządek obrad.

Niedziela, dnia 19 sierpnia 1928 r.

Zbiórka delegatów na Zjazd, o godzinie 8 i pół rano, w lokalu Zarządu Głównego Związku, przy ul. Nowy Świat 67. O godzinie 9 rano Msza Święta w kościele Świętego Krzyża (Krakowskie Przedmiecie) na intencję pomyślnych obrad. Po Mszy Świętej pochód na Grób Nieznanego Żołnierza i złożenie wieńca

(Godzina 11-ta).

1) Otwarcie Zjazdu.

2) Przemówienia powitalne.

3) Wybór Prezydjum Zjazdu.

4) Referat p. t. Prawny i materjalny stan niższych funkcjonarjuszy państwowych w dobie obecnej.

5) Wybór Komisji mandatowej, organizacyjno - finansowej, statutowej, postulatowej i Komisji Matki.

Przerwa obiadowa.

(Godz. 17).

6) Sprawozdanie Komisji mandatowej.

7) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej.

Uwaga: Sprawozdanie z czynności Zarządu Głównego doręczone będzie delegatom w druku.

8) Dyskusja nad Sprawozdaniem Zarządu Głównego i Komisji Rewizyjnej.

9) Uchwalenie absolutorjum Zarządowi Głównemu.

10) Wybory: Prezesa Związku, Komisji Rewizyjnej, 8 członków Zarządu Głównego i 8 zastępców oraz Sądu honorowego Związku.

Po skończonych wyborach zaczną pracować Komisje.

Poniedziałek, dnia 20 sierpnia 1928 r., przed południem, godz. 11-ta.

11) Sprawozdanie Komisji postulatowej.

12) Dyskusja i uchwalenie rezolucji Zjazdu.

Popołudniu (godzina 15).

13) Sprawozdanie Komisji:

a) organizacyjno-finansowej;

b) statutowej.

Uwaga: Dyskusja i głosowanie wniosków Komisji nastąpi natychmiast po ich sprawozdaniu.

14) Wolne wnioski.

15) Zamknięcie Zjazdu.

(Delegaci na Zjazd winni posiadać pełnomocnictwa, uprawniające ich do udziału w Zjeździe, podpisane przez przewodniczącego i sekretarza Koła, z wymienieniem ilości członków tego Koła, które reprezentują).

Plenarne posiedzenie Zarządu Głównego Związku Niższych Funkcjonarjuszów Państwowych z udziałem członków Komisji Rewizyjnej, odbędzie się w Warszawie dnia 18 sierpnia o godz. 6-tej popołudniu w lokalu Zarządu Głównego, przy ul. Nowy Świat 67. Członkowie Komisji Rewizyjnej zbiorą się w lokalu Zarządu Głównego w dniu 18 sierpnia o godz. 10-ej przedpołudniem.

24 i 25 lipca 1926—19 i 20 sierpnia 1928 r.

Mija rok trzeci od tej chwili, gdy garść ludzi dobrej woli, ożywiona ideą poprawienia smutnej i gorzkiej, a tak bezprawnej wówczas doli niższych pracowników państwowych, postanowiła skupić w jeden Związek rozproszonych, na szerokiem obszarze Rzeczypospolitej Polskiej kolegów i koleżanki i stworzyć tym sposobem siłę, któraby dźwignęła te wielotysięczne rzesze na odpowiedni stopień społeczny i zabezpieczyła im prawa moralne i materjalne.

Dzięki wytężonej pracy i energji tych pionierów idei związkowej, w dniach 24 i 25 lipca 1926 r. odbywa się pierwszy ogólnokrajowy Zjazd niższych funkcjonarjuszy państwowych. Zjazd uchwala odpowiedni statut i łączy rozproszone dotychczas wysiłki poszczególnych powiatów w jeden centralny **Związek Niższych Funkcjonarjuszy Państwowych Rzeczypospolitej Polskiej.**

Od tej chwili liczymy datę powstania naszej organizacji. Gdy sięgniemy myślą wstecz, do czasów z przed powstania Związku i porównamy ówczesne położenie społeczne ze stanem dzisiejszym, to widzimy, że jednak w ciągu tego krótkiego okresu, dokonało się wiele zmian na lepsze, dzięki pracy i wysiłkom w zjednoczeniu zawodowem. Dwa lata temu, gdy rozpoczynaliśmy naszą pracę, o niczem tak często nie mówiono u góry, jak o konieczności redukcji etatów, o obniżeniu płac, stabilizację uważano za mrzonkę, a ubranie służbowe jako dar z łaski, jednem słowem, dawano nam niedwuznacznie do zrozumienia iż winniśmy czuć się szczęśliwi, że pozwolono nam pracować, abyśmy z głodu nie poginęli.

Zbiorowym wysiłkiem zdołaliśmy powstrzymać alę redukcji etatów i stanowisk służbowych niższych pracowników państwowych. W zbiorowym wysiłku zdobywamy bodaj groszowe podwyżki płac, zdążając do ostatecznej regulacji płac, opartej na zasadzie: „minimum egzystencji dla najniższego pracownika państwowego i automatyczny awans w grupach płac".

O uregulowaniu stosunków prawnych, opartych na ustaleniu stosunków służbowych, mówi i radzi się już dzisiaj, jako o konieczności państwowej.

Ubrania służbowe przestały być uważane za dar z łaski — i w końcu uznano je, jako część uposażenia służbowego, należnego z tytułu ustawy.

Bodaj w części zdołaliśmy przełamać opór przeciw wynagradzaniu za pracę nadobowiązkową, przez uzyskanie uchwały Rady Ministrów z dnia 11 stycznia r. b., o wynagrodzeniu za pracę w niedziele i święta. Odtąd art. 9 ustawy uposażeniowej, który wykluczał zapłatę za pracę w godzinach nadliczbowych, przestał być nienaruszalnym, a rozciągnięcie postanowień uchwały Rady Ministrów z dnia 21/I. r. b. na każdą pracę nadobowiązkową, jest już dzisiaj znacznie łatwiejsze do osiągnięcia.

Nie można też na tem miejscu nie wspomnąć o jednem wielkiem zadaniu, jakie już pierwszy Zjazd nałożył na barki Prezydjum Związku. Naprawić krzywdę, jaką wyrządzono w roku 1920 długoletnim i zasłużonym pracownikom państwowym, było najważniejszym zadaniem Zarządu Głównego Związku. W tej nad wyraz bolesnej sprawie nie zdołaliśmy odzyskać wszystkich praw. A jednak zrobiliśmy w kierunku ku naprawieniu zła duży postęp. Przez uzyskanie rozporządzenia, przyznającego grupy i szczeble płac wedle lat służby, osiągnęliśmy zamierzony cel, do którego konsekwentnie szliśmy, to jest, że jedyną słuszną i sprawiedliwą zasadą przy płacach jest **automatyczny awans.**

Rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 4/XI. 1925 r. i z dnia 18/VI. 1928 r. stwierdzono, iż przy zaszeregowaniu niższych funkcjonarjuszy państwowych do stopni płac w roku 1920, popełniono błędy, które wymagają naprawy.

Pamiętać jednak musimy wciąż o tem, iż te drobne zdobycze nie są wystarczającemi, że są one raczej środkami, które ułatwić nam mają nasze zadania na przyszłość.

Nie wszystko, cośmy sobie zamierzyli — zdołaliśmy uzyskać.

Daleka to jeszcze i niełatwa droga, która wiedzie nas do ostatecznego celu.

Tu i owdzie słyszymy głosy, że obecny moment jest przełomowym momentem w naszem życiu państwowem.

Trzeba się zgodzić, że tak istotnie jest. Wszak i w naszem życiu zawodowem przeżywamy chwile przełomowe.

Czyż nie są bowiem chwilami przełomowemi momenty, w których szeroko otwiera się możność załatwienia bolączek zawodowych niższego pracownika państwowego?

Gdy chwile te miną nie nadarzą się prędko podobne. Gdy w lipcu 1926 w szczupłym gronie zaledwo 30-tu kilku delegatów, rozglądaliśmy się wokoło siebie z kim i jakiemi drogami należy nam iść do zamierzonego celu, w dniach 19 i 20 sierpnia b. r. staniemy już jako zwarta gromada karnych żołnierzy związkowych, mająca za sobą doświadczenie w pracy — a przed sobą skrystalizowane cele i jasno wytknięte drogi po których iść nam należy.

Tegoroczny Zjazd niższych pracowników państwowych będzie przełomowym, odbywać się bowiem będzie w czasie gdy w biurach ministerjalnych przygotowują się wszelkiego rodzaju projekty, które będą stanowiły podstawę do ustaw dotyczących moralnego i materjalnego bytu pracowników państwowych.

Zjazd zagadnieniom postulatowym winien poświęcić jak najwięcej czasu i stanąć na wysokości zadania.

Musi to być przedewszystkiem zjazd liczny, wyraziście uwydatniający znaczenie niższych pracowników państwowych, głośno wołający o uczynienie zadość elementarnym postulatom zawodowym.

Musi się zająć całym szeregiem spraw, związanych z polepszeniem warunków płacy i pracy.

Obecne na Zjeździe Władze, muszą zapoznać się dokładnie z naszem materjalnem położeniem i warunkami w jakich pracujemy.

Cały ogół niższych pracowników państwowych, patrzeć będzie na pracę swych delegatów, chcemy wierzyć, że w tych nadziejach nie zostanie zawiedziony.

Tegoroczny Zjazd musi być także przełomowym pod względem wewnętrzno-organizacyjnym.

Jeśli chodzi o liczbowy rozwój organizacji, to wszyscy możemy powinszować sobie sukcesów rozwoju Związku.

Organizacja nasza rozwinęła się potężnie, stale powiększając liczbę swych członków.

Jeśli są w tym kierunku jeszcze jakie braki to wynikają one z trudnych warunków w jakich Związek nasz się organizował.

Patrząc na dzisiejsze zastępy naszych członków, na uregulowane finanse Związku, na ogromne nakłady naszego organu zawodowego, który w ostatnim roku

rozszedł się po całym kraju w ilości blisko 100.000 egzemplarzy spełniając rolę łącznika duchowego i organizatora, to nie bez słusznej dumy i pewnego rozrzewnienia przypominamy sobie początki naszej pracy, którą rozpoczęliśmy bez jednego grosza w kasie, bez najmniejszych urządzeń biurowych, bez możności dysponowania lokalem choćby na małe zebranie organizacyjne. Wielkie i wzniosłe musiały to być cele, dla których przezwyciężyliśmy te wszystkie trudności, dążąc wciąż w dal, zapatrzeni w lepszą przyszłość. A trudności tych było bardzo wiele, obok finansowych, z któremi Zarząd Główny borykać się musiał niemal do końca ubiegłego roku, powstały trudności w realizowaniu postulatów, co utrudniało pracę organizacyjną i ściągało gromy na Zarząd Główny, za każdą nieudałą akcję o poprawę bytu, ba, nawet za każde pojedyncze uwolnienie ze służby. Największemi a zarazem najboleśniejszemi były trudności wynikające z obojętności niższych funkcjonarjuszy do spraw zawodowych i organizacyjnych.

Ileż to razy w ciągu dwuletniej pracy, spotykaliśmy się z propozycjami takiemi: „jeśli Zarząd Główny przeprowadzi przywrócenie etatów, lub wystara się o ubranie, to członkowie będą wpłacać wkładki, w przeciwnym razie przestaną należeć do Związku".

Nie brakło też i ataków na całość naszej organizacji ze strony naszych wrogów.

Wszystkie te trudności zostały przełamane, i dzisiaj Związek śmiało kroczy naprzód w swym rozwoju.

Delegaci na Zjazd przy rozpatrywaniu spraw organizacyjnych przemówienia swoje winni skierowywać nie do przeszłości, ale przedewszystkiem do przyszłości. Niech przemówienia te mają w sobie mniej frazesów błyskotliwych, obliczonych na chwilowy efekt, a za to niech będą więcej twórcze i pozytywne, niech dają materjał do pracy nowym władzom Związku. Niechaj wszystkie przemówienia przepojone będą troską o dobro naszej organizacji.

Niech w sprawach organizacyjnych zabiorą głos przedewszystkiem ci, którzy długoletnią pracą zawodową i organizacyjną, poznali potrzeby i warunki normalnego rozwoju Związku.

Nie długie i jałowe przemówienia na plenum Zjazdu, lecz cicha i na znajomości omawianego tematu oparta praca w Komisji postulatowej i organizacyjnej może jedynie dać owocne wyniki z prac Zjazdu.

Zjazd, jeśli nie ma zawieść pokładanych w nim nadziei, nie może być polem do popisów krasomówczych lecz terenem poważnych obrad.

Delegaci przed każdą powziętą uchwałą, muszą się poważnie zastanowić czy wykonanie jej będzie możliwem i czy odpowiadać będzie ogólnemu interesowi członków. Nic bowiem więcej nie podkopuje powagi Związku jak uchwalanie wniosków, których realizacja jest nie do urzeczywistnienia. Wielką wadą wszystkich Zjazdów pracowników państwowych, jest to, że zużywają one dużą część czasu na powtarzanie przemówień o jednej i tej samej sprawie, a następnie całą niemal uwagę skupia się na tem, czy ten lub ów delegat ma kwalifikacje na prezesa Związku, dając pole do popisu niejednokrotnie osobom, które z pracami organizacyjnemi bardzo mało, albo tylko na rocznych zjazdach mają do czynienia. Gdy pod obrady przychodzą sprawy organizacyjne wszystkim się dokądś śpieszy, a sprawami Związku, jego celami i zadaniami zajmują się przy końcu Zjazdu delegaci, jakby z musu, byle prędzej, byle się to już skończyło. Bo i pewnie! Wszak powziąść uchwałę to nic strasznego i groźnego.

Czy Zarząd Główny tą czy inną w takim pośpiechu przyjętą uchwałę będzie mógł wykonać — cóż nas to może obchodzić, przecież swój obowiązek spełniliśmy, uchwaliliśmy wiele pięknych i pożytecznych rzeczy. O resztę niech się trapi, niech sobie myśli Zarząd, potośmy go wybrali i obdarzyli zaufaniem.

Od tego jest przecież Zarząd Związku aby się martwił o wykonanie uchwał, my do tego przyczynić się najczęściej nie chcemy z powodu jak się mówi ciężkich czasów. Na ciężkie czasy zawsze narzekano. Ciężkie czasy były i dawniej — nie są one wyłącznie naszym udziałem.

Dzisiejsze zaś ciężkie czasy dla niższych pracowników państwowych są wynikiem nietyle zubożenia wojennego, ile z powodu naszego zobojętnienia dla własnych spraw zawodowych. Zamiast stanąć ramię przy ramieniu od samego istnienia Państwa Polskiego, szliśmy luzem wzajemnie sobie przeszkadzając, i dzisiaj jeszcze olbrzymia większość naszych kolegów błądzi po omacku zdala od organizacji.

Aby jednak nie popaść w większą nędzę moralną i materjalną musimy podjąć wielki trud zbiorowych wysiłków nad budową naszego dobrobytu. — Musimy rzetelnie odrobić zaległą pracę aby wydała należyty plon. Tymczasem nie wystarczy biadać i czekać zmiłowania boskiego, trzeba nam szukać pomocy w samych sobie, bo to jest najniezawodniejszym środkiem o osiągnięciu zamierzonych celów. Cudownym niemal środkiem, mogącym nas uchronić od dalszych krzywd i dolegliwości, pchnąć naszą pracę i wysiłki na właściwe tory i przynieść nam pożytek jest przedewszystkiem solidarność organizacyjna.

By jednak postawić prace organizacyjne, na właściwym poziomie nie wystarczy dobra wola członków Zarządu. Praca o ile ma wydać pozytywne rezultaty musi być prowadzona zbiorowym wysiłkiem całego uświadomionego ogółu pracowników państwowych, gdyż nie same tylko uchwały a raczej żmudna praca prowadzić może do celu.

Toteż to doroczne nasze święto nie może być jedynie, świątecznym obchodem — musi być zarazem potężnem okazaniem naszej siły organizacyjnej naszej solidarności zawodowej, dowodem, że cały ogół kolegów i koleżanek rozumie, odczuwa i popiera gorąco idee związkowe.

Niechaj na tegoroczny Zjazd stawią się delegaci ze wszystkich powiatów aby tu — w stolicy Rzeczypospolitej pokazać społeczeństwu swe uświadomienie obywatelskie swą mrówczą, a niestety nie ocenioną pracę, u podstaw państwowych, swą solidarność zawodową. Niedość tego musimy stawić się jak najliczniej po to również aby omówić i poruszyć swe troski i bolączki, których jeszcze mamy zbyt wiele w życiu, a które usunąć możemy tylko przez solidarną akcję wszystkich kolegów, złączonych w Związku. Pamiętajmy, że może nigdy nie miała tak wielkiego znaczenia zasada **w jedności siła** — jak właśnie w obecnych czasach, szczególniej w naszym zawodzie, który zależy od tylu różnorakich wpływów i narażony jest na niezasłużone częstokroć napaści z różnych stron.

Bądźmy więc gotowi okazać w dniach 19 i 20 sierpnia swą siłę i wolę.

Pokażmy, że niżsi funkcjonarjusze i pracownicy państwowi stanowią zwartą i karną armję, że są świadomi swych zadań i znaczenia w odrodzonej Ojczyźnie, że nie są jakimś pyłem, który lada podmuch miecie

gdzie zechce, lub rozwiewa zupełnie na cztery strony świata.

Baczność — Koledzy! Rozpoczęte w dniach 24 i 25 lipca 1926 r. dzieło konsolidacji, doprowadzić musimy do pełnego rozkwitu dla szczęścia ogółu niższych pracowników państwowych, ich rodzin, i dobra Państwa, którego gorliwemi i lojalnymi pracownikami zawsze pozostaniemy.

Wszystkim uczestnikom Zjazdu życzymy, pomyślnego wyniku obrad słowami:

Szczęść Wam Boże!

O CZAS PRACY W SŁUŻBIE PAŃSTWOWEJ.

W dziedzinie ustawodawstwa społecznego jednem z najbardziej doniosłych zagadnień jest dzień pracy. Ataki na 8-godzinny dzień pracy i energiczna obrona ludzi pracy przed temi atakami ze strony pracodawców— świadczą o tem najwymowniej. Wśród państw, które przechyliły szalę zwycięstwa na korzyść świata pracowniczego przez ustawodawstwo o 8-o godzinnym dniu pracy — znajduje się Polska.

Niestety, rząd w Polsce, jako pracodawca, wymagając przestrzegania tej zasady przez przedsiębiorców prywatnych, sam nie poczuwa się do wypełniania tego obowiązku. Rząd ma przystąpić wnet do nowelizacji ustawodawstwa dla pracowników państw., będzie więc rzeczą aktualną przypomnienie sobie o tej zasadzie. Ustawa postanawia, że zasadniczo dłużej, aniżeli 8 godzin pracować nie wolno. Praca ponad 8 godzin może mieć miejsce jedynie za specjalnym zezwoleniem właściwych władz państwowych przy równoczesnem wyższem od 50 do 100% wynagrodzeniu za tę pracę.

Nie wszystkie jednak rzesze pracownicze są chronione powyższą ustawą. Nie dotyczy ona szerokich warstw pracowników państwowych i samorządowych, których stosunek służbowy normuje ustawa o państwowej służbie cywilnej i dla których przewidziany jest 7-godzinny dzień pracy.

Ustawa o państwowej służbie cywilnej dopuszcza, że w wyjątkowych wypadkach władza przełożona może zarządzić pracę poza godzinami służbowemi.

Na podstawie tego rodzaju przepisu bezpośredni przełożony pracownika może sam bez żadnego zezwolenia władzy naczelnej zarządzić w każdym czasie pracę poza godzinami służbowemi.

I tak się przeważnie dzieje. Dla niższego pracownika państwowego ośmiogodzinny dzień pracy należy do wyjątku, a regułą jest 10—16 godzinny dzień pracy. Na zarządzenie bezpośrednio przełożonego względnie z samopoczucia obowiązkowości wobec nawału pracy, któremu w normalnych godzinach podołać nie można, rzesze niższych funkcjonarjuszy spędzają przy pracy po kilkanaście godzin dziennie i to bez żadnego wynagrodzenia.

Trzeba zaznaczyć, że identyczne stosunki panują wśród kolejarzy, urzędników administracji, dając się odczuwać szczególnie dotkliwie niższym urzędnikom, z których wielu pracuje do 10 godzin na dobę.

Pracodawca prywatny byłby ścigany przez organa państwowe za tego rodzaju stosunki pracownicze w swoim przedsiębiorstwie. Państwo jako pracodawca nie jest powyższemi przepisami wiązane.

Tego rodzaju nienormalne stosunki wymagają koniecznie naprawy. Świat pracowniczy musi być narówni traktowany tak w służbie prywatnej jak i w służbie państwowej. Nasze postulaty streszczają się w tym kierunku:

1) Praca poza godzinami służbowemi dopuszczalna jest jedynie w rzeczywiście wyjątkowych wypadkach.

2) Ocena konieczności pracy nadliczbowej należy nie do bezpośrednio przełożonego, lecz do władzy wyższej instancji i ona to winna w uzasadnionych wypadkach zarządzać pracę poza godzinami służbowemi.

3) Za pracę poza godzinami służbowemi należy się specjalne wynagrodzenie przynajmniej w wysokości stosunkowej części normalnego wynagrodzenia.

4) Te postulaty winny być wzięte pod uwagę przy opracowywaniu nowego projektu ustawy o państwowej służbie cywilnej.

O SCENTRALIZOWANIE RUCHU ZAWODOWEGO.

W dn. 7 czerwca odbyło się doroczne zebranie C. K. P. przy udziale delegatów wszystkich czternastu zcentralizowanych Związków w C. K. P. zrzeszonych. Obrady, którym przewodniczyli kolejno prezes C. K. P. kol. dr. H. Raabe i wice-prezes Z. Duda, uwidoczniły całkowitą zgodność poglądów zrzeszonych Związków nietylko w stosunku do aktualnych zagadnień zawodowych czy organizacyjnych, lecz co ważniejsza, zdołały wytworzyć zupełnie wyraźne podstawy wspólnej wszystkim Związkom ideologji społeczno-zawodowej.

Doceniając wagę i znaczenie powziętych uchwał i konstatując z radością, iż idea konsolidacji ruchu zawodowego zatacza coraz szersze kręgi, przytaczamy niżej ustalone jednomyślnie przez doroczne zebranie C. K. P. wytyczne działania C. K. P. w stosunku do innych organizacji zawodowych a w szczególności do separatystycznych Związków prowincjonalnych i tak zwanych „Związków wojewódzkich".

1. Plenarne Doroczne Zebranie C. K. P. stwierdza potrzebę jaknajzupełniejszej konsolidacji wszystkich organizacyj pracowników państwowych bez względu na rodzaj służby państwowej pod hasłami jednolitości ruchu zawodowego.

2. **Plenarne Doroczne Zebranie C. K. P. uznaje za destrukcyjną działalność t. zw. związków wojewódzkich, zwalczających zasadę organizacyj centralnych i utrudniających przez to obronę interesów pracowników państwowych.**

3. Plenarne Doroczne Zebranie C. K. P. uznaje w pełni znaczenie dotychczasowego kontaktu C. K. P. z Centralną Organizacją Związków Pracowników Umysłowych (prywatnych) z Radą Naczelną Związków Pracowników Samorządowych i z Komisją Centralną Klasowych Związków Zawodowych — i podkreśla potrzebę dalszej, najściślejszej konsolidacji tych czterech wielkich zrzeszeń centralnych.

4. Plenarne Doroczne Zebranie C. K. P. stwierdzając, że reprezentuje ono w przeważającej części również pracowników umysłowych — wzywa swe Prezydjum do czynniejszego niż dotąd występowania w roli reprezentanta pracowników umysłowych, sprzeciwia się jednak wszelkim dążeniom do wyodrębnienia organizacyjnego w specjalną centralę związków państwowych pracowników umysłowych, widząc w tem drogę do rozbicia i osłabienia walki o wspólne interesy świata pracy.

6. W stosunku do międzynarodowego ruchu pracowników państwowych plenum Dorocznego Zebrania postanawia wziąć w nim udział nawiązując kontakt z Federation Internationale des Fonctionaires z siedzibą w Haadze, i utrzymać z nim najżywsze stosunki.

W stosunku do międzynarodowego ruchu pracowników umysłowych Plenarne Doroczne Zebranie C. K. P. postanawia dążyć do zagwarantowania sobie należnego miejsca w międzynarodowym biurze pracy w Genewie.

Zaznaczyć musimy, że zrzeszone w Centralnej Komisji Porozumiewawczej Związki Zawodowe Pracowników państwowych reprezentują z górą 200.000 zorganizowanych pracowników państwowych.

Przed nowelizacją ustaw emerytalnych dla pracowników państwowych.

Rząd zajął się energicznie sprawami ubezpieczeń społecznych. Już działa zakład Ubezpieczeń społecznych, który otoczył swą opieką wielką liczbę pracowników prywatnych, komunalnych i grupę pracowników państwowych t. zw. kontraktowych. Stare ustawy, obecnie obowiązujące dla pozostałych pracowników państw., są istotnie stare — w treści i duchem i Rząd też obecnie przystąpił do ich nowelizacji.

Ubezpieczenie emerytalne odgrywa dla każdego pracownika kolosalną rolę, to też pracownicy państw. i ich organizacje wyczekują z niecierpliwością wiadomości o nowych przepisach, które radziby widzieć pod wielu względami podobne, do tych, któremi kieruje się Zakład Ubezpieczeń Społecznych. W tej sprawie Centralna Komisja Porozumiewawcza Z. Z. P. P. uchwaliła szereg zasadniczych postulatów, które bezwątpienia zostaną uwzględnione tembardziej, że nie żądają żadnych specjalnych przywilejów, któreby np. przekraczały uprawnienia pracowników prywatnych. Uchwały te są następujące:

1. W sprawie ubezpieczenia emerytalnego C.K.P. domaga się oparcia praw emerytalnych pracowników państwowych na podstawach ubezpieczeniowych t. zn. utworzenia odrębnego funduszu emerytalnego pracowników państwowych zorganizowanego na zasadach samorządu.

2. Konieczna jest ciągłość ubezpieczenia i zachowanie nabytych praw przy przejściu pracowników ze służby prywatnej i samorządowej do państwowej i odwrotnie.

3. W stosunku do obowiązujących dzisiaj przepisów emerytalnych C. K. P. uznaje za najpilniejsze: a) zaliczenia czasu służby samorządowej i pracy zawodowej w całości do wysługi emerytalnej, b) przyznanie pracownikom, którzy nie nabyli praw emerytalnych, w razie ich zwolnienia odprawy w wysokości jednomiesięcznej pensji za każdy rok przepracowany, c) ustalenia minimum zaopatrzenia emerytalnego, d) zwolnienia emerytów od opłat emerytalnych, e) w razie nieszczęśliwego wypadku przyznania zaopatrzenia emerytalnego niezależnie od uprawnień, wynikających z zabezpieczenia na starość lub naskutek normalnego zużycia organizmu.

Wysunięte przez C. K. P. zasady pokrywają się całkowicie z temi, jakie Rząd uznał za stosowne dla pracowników prywatnych. Uwzględnienie ich w ustawodawstwie ubezpieczeniowem dla pracowników państwowych zapewni jednolitość w całej dziedzinie tej ważnej gałęzi ustawodawstwa społecznego.

Zjednoczenie się niższych funkcjonarjuszy i pracowników państwowych w Centralnym Związku N. F. P. Rzp. P. w Warszawie.

Protokół

spisany w dniu 21 lipca 1928 roku, o godz. 8.30, w lokalu „Gospoda Cechów" w obecności przedstawicieli Związków: Związku Niższych Funkcjonarjuszy Państwowych R. P. w Warszawie i Związku Niższych Funkcjonarjuszy przy Instytucjach Wojskowych na D. O. K. VIII.

1. Związek Niższych Funkcjonarjuszy Państwowych reprezentował Wydział Wykonawczy Zarządu Okręgowego na Pomorze w osobach prezesa kol. Antoniego Brzezickiego, sekr. kol. Szczepana Skibskiego.

2. Wydział Wykonawczy Zarządu Koła: w osobach prezesa kol. Ignacego Chylareckiego, sekr. kol. Stanisława Adamczyka i skarb. Stanisława Szupryczyńskiego.

3. Związek Niższych Funkcjonarjuszy przy instytucjach Wojskowych na D. O. K. VIII reprezentował Zarząd tegoż Związku w osobach prezesa kol. Michała Krzymina, sekr. kol. Franciszka Worobca i skarb. kol. Jana Wiśniewskiego.

4. Strony stwierdzają, że Związek Niższych Funkcjonarjuszy przy Instytucjach Wojskowych na D. O. K. VIII przeprowadził jednogłośnie uchwałę na zebraniu odbytem w dniu 1 lipca 1928 roku i na zebraniu ogólnym w d. 15-go lipca 1928 r. zlikwidować Związek Niższych Funkcjonarjuszy przy Instytucjach Wojskowych na D. O. K. VIII, z dniem 1 sierpnia 1928 r. i przystąpić z dniem 1 sierpnia 1928 r. do Związku Niższych Funkcjonarjuszy Państwowych R. P. w Warszawie.

Strony ugadzają się:

1. Członkowie Związku Niższych Funkcjonarjusszy przy Instytucjach Wojskowych na D. O. K. VIII wpłacą tytułem wstępnego 2.50 zł. i przedłożą legitymację członkowską tegoż Związku.

2. Związek Niższych Funkcjonarjuszy Państwowych R. P. w Warszawie gwarantuje tymże członkom wszystkie dotychczasowe nabyte prawa członkowskie.

3. Związek Niższych Funkcjonarjuszy Państwowych R. P. w Warszawie zawiąże sekcję pracowników przy Instytucjach Wojskowych w dniu 5 sierpnia 1928 r.

Powyższy protokół przeczytano i przyjęto:

Toruń, dnia 21 lipca 1928 roku.

Za Zarząd Okręgowy Związku Niższych Funkcjonarjuszy Państwowych R. P. w Warszawie:

Podpisali Prezes i Sekretarz.

Za Zarząd Związku Niższych Funkcjonarju- przy Instytucjach Wojskowych na D. O. K. VIII:

Podpisy trzech członków Zarządu.

Za Zarząd Koła Związku Niższych Funkcjonarjuszy Państwowych R.P. w Warszawie: Koło Toruń.

Podpisy trzech członków Zarządu.

Od Zarządu Koła Związku N. F. P. w Wilnie.

Zarząd Koła Związku N. F. P. w Wilnie składa podziękowanie wszystkim uczestnikom uroczystości poświęcenia sztandaru miejscowego Koła, a przedewszystkiem Jego Eminencji ks. Biskupowi Bandurskiemu, Pani Rektorowej Pikoniowej, Panu Wojewodzie Raczkiewiczowi, Panu: Rektorowi Uniwersytetu im. Batorego, Prezesowi Prokuratorji Państwa, Staroście Grodzkiemu Wice-prezydentowi m. Wilna którzy raczyli wziąść udział w uroczystości poświęcenia sztandaru, Zarządowi Głównemu, Zarządom Kół w Łodzi i Nowogródku za uczestnictwo przez delegatów, a Zarządom Kół: w Kulparkowie, Nowym Sączu, Włocławku, Wiśniczu, Krakowie, Lwowie, Poznaniu, Winnikach i Lublinie za nadesłanie gwóździ pamiątkowych oraz pracownikom Uniwersytetu i Kuratorjum za gwóździe zbiorowe. W końcu Zarząd Koła Wileńskiego najuprzej-

miej dziękuje Zarządom Kół z Brzeżan, Lidy, Przemyśla, Grudziądza, Chełmna, Miechowa, Kulparkowa, Tarnopola, Warszawy, Bydgoszczy, Katowic za nadesłane życzenia. Również dziękuje za nadesłane pisma Związkowi Kolejarzy Panu Burmistrzowi miasta Podbrodzia, oraz wszystkim uczestnikom uroczystości poświęcenia sztandaru w dniu 3 Maja r. b.

Za Zarząd Koła:

(—) Przewodniczący **Ludwik Wołłejko.**

Sekretarz (—) **A. Szafranowicz.**

ROZWÓJ ZWĄZKU N. F. P. W WARSZAWIE.

Nowi członkowie Centralnego Związku N. F. P. w Warszawie, którzy zgłosili przystąpienie do organizacji od dnia 1 lipca r. b. do dnia 1 sierpnia r. b.

Bydgoszcz — 1, Biała — 3, Chełm Lubelski — 4, Czarnków — 1, Drohobycz — 1, Gilowice — 1, Grybów — 4, Inowrocław — 2, Janów Lubelski — 10, Kraków — 5, Kulparków — 5, Katowice — 1, Kłaj — 2, Lublin — 2, Lubliniec — 1, Lwów — 2, Łomża — 2, Łuck — 2, Myślenice — 1, Muszyna — 5, Modiln — 8, Mysłowice — 1, Mizuń Nowy — 1, Nowy - Targ — 1, Nowy - Sącz — 8, Nowa - Wieś — 1, Odolanów — 6, Poznań — 5, Pleszew — 1, Podkamień ad Brody — 2, Rzeszów — 1, Śrem — 2, Sołotwina — 2, Skierniewice — 17, Tarnów — 1, Toruń — 41, Tłumacz — 1, Wiśnicz — 6, Wadowice — 2 Włocławek — 2, Wronki — 29, Września — 1, Zamość — 1.

Razem zapisało się od dnia 1 lipca do sierpnia r. b do Związku N. F. P. R. P. 195 członków.

Życie Związkowe.

OSTRÓW WLKP: Dnia 29.IV. r. b. odbyło się tutaj zebranie organizacyjne funkcjonarjuszów państwowych i samorządowych pod przewodnictwem Kol. Welebińskiego. Protokół prowadził Kol. Szott. Na zebranie przybyli sekretarz Okręgu Poznań Kol Jenek oraz delegaci z Pleszewa, Krotoszyna i Kępna. Referat o znaczeniu i zadaniach organizacji wygłosił Kol. Jenek z Poznania W dyskusji nad referatem wszyscy obecni podnosili nader ciężkie warunki bytu niższych funkcjonarjuszy którzy w szczególności na tereme b. zaboru pruskiego znajdują się w najniższej grupie placy t. j. XVI. W celu wywalczenia sobie znośniejszych warunków bytu, zebrani postanowili przystąpić do Związku N. F. P. w Warszawie, postanawiając założenie Koła na tereme Ostrowia, wybierając równocześnie Zarząd Koła w następującym składzie· Przewodniczący — Kol W i e l e b i ń s k i. Zast. przew. — Kol. Wycisk. Sekretarz — Kol. Szott. Skarbnik — Kol. Witak. Po przemówieniu kol. Jenka i przewodniczącego Kol. Wielebińskiego zakończono zebranie po 3-ch godzinnych obradach.

POZNAŃ. Dnia 5 maja r b. odbyło się tutaj posiedzenie Zarządu Okręgowego na województwo poznańskie w obecności wszystkich członków Zarządu oraz delegata Zarządu Głównego z Warszawy. Po odczytaniu protokółu i sprawozdaniu z działalności Zarządu Okręgowego za czas od 1-go stycznia 1928 do 30-go kwietnia 1928 r przez sekretarza Okręgu Kol Jenka, skarbnik Kol. Tuliszka zdał sprawozdanie kasowe, które zamyka się w cyfrach: a) Rozchód — 955 zl. 60 gr b) przychód — 1362 zl. 85 gr. Saldo — 307 zl. 25 gr. W dyskusji nad sprawozdaniem zwrócono uwagę na małe zainteresowanie się poszczególnych miejscowoci sprawami organizacyjnemi uznając w zasadzie potrzebę osobistej interwencji członków Zarządu Okręgowego przy organizowaniu Kół w każdym ośrodku powiatowym, w którem znajdują się Urzędy lub Instytucje państwowe. W dyskusji nad udziałem w Zjeździe delegatów członkowie Zarządu Okręgowego uznali ze względów organizacyjnych za wskazane przedłożyć Zjazdowi Delegatów wnioski dotyczące zmiany statutu i polecono Zarządowi Okręgowemu, aby w porozumieniu z Wydziałem Wykonawczym Zarządu Głównego na porządek obrad Zjazdu Delegatów odpowiednie wnioski umieścił i w interesie dobra organizacji takowe przeprowadził. Po omówieniu szeregu spraw, dotyczących wewnętrznego urzędowania Zarządu Okręgowego, którego działalność uznano za pożyteczną, uchwalono domagać się od Zarządu Głównego, aby sprawom organizacyjnym Okręgu Poznańskiego z uwagi na trudnoci, na jakie w tej pracy napotyka Zarząd Okręgowy z powodu szykan ze strony członków Związku wojewódzkiego, poświęcono więcej uwagi i poparcia, gdyż tylko tą drogą będzie można zwalczyć separatyzm, jaki na ziemiach zachodnich w stosunku do innych dzielnic szerzy wojewódzki związek urzędników państwowych i samorządowych na czele z p. Sikorskim et concorses, którzy nie wahają się każdego kto Polskę widzi poza granicami dawnego zaboru pruskiego, uważać za wywrotowca i wpływami ubocznemi, jeśli nie zastraszyć to przynajmniej pozbawić zajmowanego stanowiska służbowego. Po przemówieniu delegatów z poszczególnych miejscowości i oświadczeniu delegata Zarządu Głównego, który wskazał na znaczenie konsolidacji ruchu zawodowego pracowników państwowych dla osiągnięcia wytycznych postulatów ogółu świata pracowniczego, a które to postulaty zrealizowane być mogą nie głosami puszczyków kryjących się jeszcze pod tradycyjnemi zwyczajami zaborców, lecz silną i zdecydowaną wolą całego świata pracowników państwowych, przy moralnem poparciu uczciwej opinji publicznej, przewodniczący Orkęgu Kol. Ceglewski zakończył obrady o godz. 4 m. 30 rano okrzykiem „Cześć Ojczyźnie!"

DROHOBYCZ. Dnia 15 maja r. b. odbyło się tutaj zebranie Koła Niższych Funkcjonarjuszów w Państwowym Zakładzie Kary w Drohobyczu, na którem wybrano Zarząd Koła w składzie następującem: Przewodniczący — Kol. Piotr Bojczuk Zast. przew. Kol. Józef Kocuj. Sekretarz — Kol Mikołaj Olejnik. Skarbnik — Kol. Eljasz Jasiński. Zebranie odbyło się pod przewodnictwem Kol. Jasińskiego.

TARNÓW. Dnia 13 maja r. b. odbyło się tutaj zebranie, na którem wybrano Zarząd Koła. w następującym składzie: Przewodniczący — Kol. Mikołaj Mucha, st. woźny sądowy. Zastępca przewodniczącego Kol. Franciszek Kuda, podurzędnik sądowy. Sekretarz — Kol. Józef Kocoła, st. woźny skarbowy. Zastępca sekretarza — Kol. Jan Pietruszka, Skarbnik — Kol Michał Ronszka. Zastępca skarbnika — Kol. Jan Joszczyk.

WŁOCŁAWEK. Dnia 20 maja r. b. odbyło się tutaj zebranie pod przewodnictwem Kol. Stasiaka, na które przybył delegat z Aleksandrowa Kujawskiego Kol. J. Przybylski Po przemówieniach w sprawach organizacyjnych kolegi Stasiaka i Machtyla w zastępstwie skarbnika odczytał sprawozdanie kasowe sekretarz Koła. Sprawozdanie zostało przyjęte do wiadomości. Na tem zebraniu dokonano wyboru członka Komisji Rewizyjnej, którym został wybrany Kol. Przybylski z Aleksandrowa Kujawskiego. Po omówieniu spraw, dotyczących rozwoju miejscowej organizacji, zakończono zebranie wezwaniem do pracy organizacyjnej.

KOWEL. Dnia 25 maja r b. odbyło się w Kowlu walne zgromadzenie członków Związku, które zagaił przewodniczący Kol. Krzysztopolski. Zebraniu przewodniczył Kol. Dworakowski Protokół prowadziła koleżanka Hubaryk. Po odczytaniu protokułu Kom. Rewizyjnej przystąpiono do wyboru nowego Zarządu Koła, do którego zostali wybrani: Przewodniczący— Kol. Jan Popow, woźny sądowy Zast. przew. Kol. — Maksymiljan Kamiński, pracownik Monopolu Spiryt. Sekretarz — Kol. Stanisław Dworakowski, funkcj. Fabryki Tytun. Zast. sekretarza — Kol. Wl. Sobczak, prac. tytun. Skarbnik — Kola Herman Wiaczesław. Zast. — Kol. Józef Karczmarczyk.

Komisja Rewizyjna: Kol. Anastazja Jewtuszek, pracownica Fabryki Tytuniowej. A. Kubanowski. J Cyberniak, B. Krzysztopolski i Jan Sawicki.

NOWY SĄCZ. W drugiej połowie maja r. b. odbyło się tutaj nadzwyczajne walne zgromadzenie członków Koła N.F.P. w którem uczestniczył również przewodniczący Koła Starego Sącza Kolega Olenczyn. Zebraniu przewodniczył zasłużony w pracy organizacyjnej długoletni przewodniczący i założyciel miejscowego Koła Kolega Cisowski, który zagajając zebranie przedstawił cel organizacji i ciążące na każdym Kole obowiązki względem organizacji. Po przyjęciu porządku dziennego Kolega Biel złożył sprawozdanie kasowe, które zebrani przyjęli do wiadomości. Kolega Cisowski z powodu przejścia w stan spoczynku zgłosił rezygnację z przewodnictwa Koła, którą zebrani po dłuższej dyskusji przyjęli. Imieniem wszystkich członków miejscowego Koła złożył podziękowanie za pełną poświęcenia działalność Koledze Cisowskiemu kol. Nowak. Miejsce dotychczasowego przewodniczącego objął dotychczasowy jego zastępca Kolega Nowak, starszy woźny sądowy. Na zastępcę powołano Kol Aleksandra Miranowicza, woźnego gimnazjum. W dyskusji uchwalono aby posiedzenia Zarządu odbywały się w każdą niedzielę po pierwszym. W wolnych wnioskach uchwalono zwrócić się do Zarządu Głównego, aby większą uwagę poświęcono sprawie zniesienia dyżurów nocnych przy Kasach Skarbowych i w Sądach, oraz wynagrodzenia za godziny nadliczbowe. Niemniej ważną rzeczą jest aby Zarząd Główny baczniejszą zwrócił uwagę na rozdawnictwo

zapomóg, które dotychczas otrzymują wyłącznie urzędnicy na wysokich stanowiskach. Po wyczerpującej dyskusji przewodniczący zamknął obrady, dziękując zebranym za przybyice oraz wzywając do dalszej pracy w organizacji. Sekretarz — Biel. Przewodniczący — Nowak.

ŁÓDŹ. Na ostatniem ogólnem zebraniu Koła miejscowego Związku N. F. P. wybrano Zarząd Koła na rok 1928, w skład którego weszli Koledzy: Przewodniczący: Józef Bednarek, skarbowiec. Zastępca — Robert Langier, sądownictwo. Sekretarz — Bolesław Wilczyński, sądownictwo. Skarbnik — Maksymiljan Brzeziński, sądownictwo. Członkowie Zarządu Koledzy: Stanisław Włodarczyk, Piotr Kubiakowski, Antoni Matyszkiewicz Józef Jóźwiak i Józef Duk. Komisja Rewizyjna Koledzy: Michał Adamala, Józef Białkowski i Stanisław Kaniecki.

PLESZEW. Dnia 7 czerwca r. b. odbyło się tutaj zebranie, na którem dokonano wyboru Zarządu Koła w skład którego weszli. Przewodniczący — Kol. Michał Barański. Zast. przew. — Kol Ludwik Piasecki. Sekretarz Kol. Piotr Hober. Zast sekr. Kol. Leon Katuszewski. Skarbnik — Kol. Franciszek Urbański. Ławnik — Kol Wojciech Smoliński i Kol. H. Jędrzejczak. Zebranie odbywało się pod przewodnictwem Kol. Piaseckiego.

PRZEWORSK. Dnia 10 czerwca r. b. odbyło się tutaj walne zgromadzenie N. F. P. przy udziale delegata Okręgu Lwowskiego, Kolegi Wesołowskiego. Zebranie zagaił przewodniczący Koła Kol. Gliniak, Referat o znaczeniu organizacji i dotychczasowej działalności Związku wygłosił Kol. Wesołowski, który w wyczerpującem przemówieniu wskazał na potrzebę solidarnego współdziałania wszystkich niższych pracowników państwowych, dla zdobycia należnych praw obywatelskich i takiego wynagrodzenia, któreby umożliwiło egzystencję odpowiadającą godności człowieka spełniającego ciężkie obowiązki dla Państwa i Społeczeństwa. W końcu tego przemówienia delegat podniósł potrzebę zjednoczenia się w jednej organizacji zawodowej wskazując zarazem na szkodliwość rozbijania się na drobne Związki, które nietylko że nie są zdolne prowadzić skutecznej akcji o poprawę bytu, ale co gorsza wodzone na pasku przez różnych nieproszonych opiekunów klasy pracującej, wystąpieniami swemi utrudniają pracę Centralnemu Związkowi działając przez to samo na szkodę każdego pojedyńczego pracownika państwowego. W dyskusji przemawiali Koledzy: dróżnicy Zając, Osiałkiewicz i Kaniuk, wskazując na pokrzywdzenie przedewszystkiem dróżników, pozbawionych praw emerytalnych, którzy nawet przyznanej im przez p. Ministra Robót Publicznych używalności rowów przy gościńcach nie otrzymują, a również sprawa poborów służbowych mimo kilkakrotnych zapowiedzi, iż zostanie podwyższoną, dotychczas nie została unormowaną, wskutek czego ta kategorja pracowników państwowych żyje wyjątkowo w ciężkich warunkach bez pewności jutra. Poruszono również sprawę wynagrodzenia dla organów wykonawczych sądowych, którzy przy spełnianiu tych obowiązków poza siedzibą sądu, z własnych skromnych poborów opłacać muszą podwody i noclegi, gdyż przyznane kilometrowe i strawne nie dosięga 50% rzeczywistych wydatków. Następnie przystąpiono do wyboru Zarządu Koła na rok 1928, na wniosek jednego z członków Koła uchwalono dla kontynuowania dotychczasowej pracy organizacyjnej pozostawić dotychczasowy Zarząd z Kolegą Andrzejem Gliniakiem na czele, dodając mu do współpracy Kol. Antoniego Żyłę, jako skarbnika Wniosek ten został jednogłośnie przyjęty, poczem przewodniczący zakończył zebranie wezwaniem do pracy w Organizacji, a zarazem podziękował delegatowi Zarządu Okręgowego za przybycie i wygłoszenie pouczającego referatu, poczem zamknął obrady zebrania życzeniem owocnych wyników ogólnej pracy Związkowej.

ZAMOŚĆ. Dnia 10 czerwca r. b. odbyło się nadzwyczajne walne zgromadzenie członków Koła Związku N. F. P. w Zamościu pod przewodnictwem Kol. Króla. Na zgromadzeniu tem wybrano nowy Zarząd Koła, w skład którego weszli: Przewodniczący Kol. Lewicki, zastępca przewodniczącego: Kol. Dudziński Sekretarz Kol. Michałowski. Zastępca Kol. Stasiuk. Na skarbnika Kol. Żołyniak. Zastępca Kol. Olszewski.

LUBLIN. W dniu 17 czerwca r. b. w sali konferencyjnej Województwa odbyło się zebranie Koła Związku N. F. P. na którem wybrano Zarząd z następujących Kolegów: Przewodniczący — Kol. Antoni Zdrodowski. Zast — Kol. Ignacy Kowalczyk Sekretarz — Kol. Królikowski Józef. Skarbnik — Kol. Antoni Woźniak.

TUSTANOWICE. Dnia 1 lipca r. b. odbyło się tutaj organizacyjne zebranie gajowych w lasach państwowych na którem wybrano Zarząd Koła w następującym składzie: Przewodniczący — Kol. Jan Kozub. Zast. przew — Kol. Jan Fic. Sekretarz — Kol. Wojciech Kucharski. Zast. — Kol. Józef Krupa. Skarbnik — Kol: Teodor Pilków. Zast. K. Michał Hrenasz.

TORUŃ. Dnia 5 lipca r. b. odbyło się tutaj nadzwyczajne walne zebranie Koła Związku N. F. P na którem został wybrany nowy Zarząd, do którego weszli następujący członkowie: Przewodniczący — Kol. Hilarecki Ignacy. Zast. — Kol. Antoni Brzezicki. Sekretarz — Kol Adamczak Stanisław. Skarbnik — Kol. Stanisław Szupryciński. Ławnicy: Kol. Maślankiewicz Karol i Kol. Jankowski Antoni.

PUŁAWY. Dnia 15 lipca r. b odbyło się tutaj zebranie N. F. P. Państwowego Instytutu Naukowego Gospodarstwa Wiejskiego. Na zebraniu, w którem wzięli udział wszyscy wolni w tym dniu od pracy funkcjonarjusze Instytutu i miejscowych Urzędów delegat Zarządu Głównego wygłosił referat o znaczeniu i zadaniu organizacji zawodowej. W dyskusji nad referatem podnoszono ogólnie niedostateczne uposażenie pracowników państwowych, a przedewszystkiem brak ustawodawstwa ochronnego pracy odnośnie do pracowników państwowych, którzy jakkolwiek są pracownikami I-go pracodawcy bo Państwa, to jednak dotychczasowe ustawodawstwo, gdy chodzi o obronę interesów pracowniczych, zupełnie stawia ich poza nawias, wskutek czego warunki pracy we wszystkich instytucjach państwowych nie wyłączając i miejscowych, stały się tak uciążliwemi, że dalsze ich tolerowanie grozi zupełnem wyniszczeniem sił fizycznych, które przy braku zaopatrzenia emerytalnego równa się skazaniu na przedwczesną śmierć głodową lub jałmużnę. Zebrani uchwalili dla pracy o znośniejsze warunki życia założyć Oddział Związku w celu współpracy z ogółem pracowników państwowych nad zdobyciem lepszych i znośniejszych warunków egzystencji i zapewnienia emerytury na wypadek starości dla siebie oraz wdów i sierot po pracownikach państwowych.

SKIERNIEWICE. Dnia 29 lipca r. b Sekretarz Zarządu Głównego odbył zebranie z członkami miejscowego Koła Związku N. F. P. na którem ustalono działalność Koła uchwalając założenie jego jako części składowej ogólnego Związku N. F. P. R. P. Po udzieleniu informacji w sprawach prowadzenia administracji Koła i wyjaśnień na zapytanie odnośnie do przywrócenia etatów i zabezpieczenia emerytalnego przez delegata Zarządu Głównego, zebrani uchwalili rozwinąć działalność w kierunku powiększenia ilości członków Koła miejscowego, a zarazem domagali się aby Zarząd Główny dołożył wszelkich starań w kierunku przywrócenia miejscowym funkcjonarjuszom tych praw, jakie posiadali przed wprowadzeniem w życie t. zw. ustaw sanacyjnych, t. j. aby prawa ubezpieczenia emerytalnego zostały przywrócone. Zebranie zakończono postanowieniem współpracy dla dobra ogółu niższych funkcjonarjuszów państwowych. — Zarząd Koła Związku N. F. P. w Skierniewicach składa się z następujących Kolegów: Przewodniczący — Paweł Kralka Zastępca przewodniczącego Michał Poszwiński. Sekretarz — Władysław Kapusta Skarbnik — Franciszek Teodorski Członkowie Zarządu Koledzy: Marjan Mątak i Józef Kostecki

Chełm Lubelski. Dnia 23 czerwca r. b. delegat Zarządu Głównego przybył do Chełmu, gdzie u miejscowych Władz interwenjował w sprawie godzin służbowych i wynagrodzenia za pracę w niedziele i święta w szczególności w szkolnictwie. W Urzędzie Drogowym Delegat Związku interwenjował w sprawie opóźnienia poborów dróżnikom oraz w sprawie przydziału używalności rowów przydrożnych i dzierżawy pasów drogowych. Wieczorem tego samego dnia odbyło się liczne zebranie członków Koła miejscowego na którem Sekretarz Zarządu Głównego zdał sprawozdanie z całodziennych konferencji, jakie odbył z miejscowemi Władzami oraz zaznajomił zebranych z działalnością Zarządu Głównego oraz ze stanem spraw uposażeniowych, które mają wejść na porządek obrad jesiennej sesji Sejmu.

LUBLIN. Dnia 16 lipca r. b. przybył do Lublina delegat Zarządu Głównego celem interwencji u miejscowych Władz w sprawach dotyczących warunków pracy w miejscowych instytucjach i Urzędach państwowych. Ponieważ najwięcej uciążliwemi są warunki pracy na tym terenie w szkolnictwie średniem, przeto delegat Związku zwrócił się do Kuratorjum Okręgu Szkolnego w sprawie unormowania godzin pracy i spoczynku niedzielnego. W czasie konferencji odbytej z zastępcą bawiącego na urlopie Naczelnika Wydziału Prezydjalnego Kuratorjum, omówiono sprawę warunków pracy w szkolnictwie w Okręgu Lubelskim, gdzie praca trwa przeciętnie od 12 — 16 godzin na dobę, a nadto Dyrektorzy Gimnazjum bez uzasadnionej potrzeby zarządzają dyżury świąteczne od 7-ej rano do godz. 9-ej wieczór w czasie których dyżurującemu nie wolno się oddalić nawet dla spożycia obiadu, a nadto Dyrektorzy poszczególnych gimnazjów wprowadzili dyżury nocne dla pilnowania bram wchodowych lub powrotu mieszkających w budynku dyrektorów w czasie których to dyżurów woźni zmuszeni są całą noc czuwać na korytarzach, a następnego dnia wracać do normalnych zajęć służbowych. Delegat domagał się od Ku-

ratorjum aby wglądnęło w te stosunki i pouczyło podwładne sobie organa iż pracownicy nizsi choćby na stanowiskach woźnych szkół średnich są również obywatelami i pracownikami, do których należy stosować ogólne przepisy ustawy o państwowej służbie cywilnej. Następnie delegat Związku domagał się aby pracowników kontraktowych przemianowano na pracowników etatowych oraz aby Kuratorjum stosownie do uchwały Rady Ministrów z dnia 21 stycznia r. b załatwiło ostatecznie sprawę wypłaty należytoci za dyżury świąteczne oraz aby sprawa ubrań służbowych na rok bieżący została w granicch ustawy i preliminarza budżetowego we właściwym czasie załatwioną. Przedstawiciel Kuratorjum oświadczył, iż żądania przedłożone mu zakomunikuje Panu Kuratorowi po jego powrocie z urlopu odnośnie zaś do sprawy wynagrodzenia za dyżury świąteczne, zakomunikował treść dotyczącego okólnika Kuratorjum, przes'anego do wszystkich Dyrekcyj szkół średnich na obszarze Kuratorjum Lubelskiego, w którym to okólniku wyraźnie zaznaczono, że wszystkim niższym funkcjonarjuszom, których nie można zwolnić po dyżurze niedzielnym na jeden dzień od pracy należy wypłacić wynagrodzenie ustalone okólnikiem Prezydjum Rady Ministrów. Przedstawiciel Kuratorjum zaznaczył przytem, iz po raz pierwszy przedstawiono mu potrzeby niższych funkcjonarjuszy, co do których Kuratorjum odnosiło się zawsze z całą przychylnocią, również na przyszłość uczyni wszystko, aby byt tych pracowników uczynić możliwie znośnym. Następnie delegat Związku udał się do Izby Skarbowej gdzie zastępcą prezesa Izby odbył dłuższą konferencję w sprawach, dotyczących niższych funkcjonarjuszy Izby Skarbowej w Lublinie. W czasie konferencji omówiono sprawę powiększenia etatów, dyżurów przy Kasach Skarbowych oraz w gmachu Izby Skarbowej, a nadto sprawę wynagrodzenia za dyżury świąteczne, zgodnie z zasadami uchwały Rady Ministrów licząc dyżury nie dłużej jak czas 8-io godzinny. P wice-Prezes Izby Skarbowej wyraził życzenie, aby przedstawione życzenia odnoszące się do spraw uposażeniowych i warunków pracy woźnych Izby Skarbowej Lubelskiej zostały mu przedłożone na piśmie celem rozpatrzenia ich i załatwienia w granicach obowiązujących ustaw i rozporządzeń Ministerstwa Skarbu, zapewniając równocześnie, iż prezydjum Izby Skarbowej w granicach swej kompetencji czyni wszystko, co możliwe, aby prawną i materjalną stronę bytu swych pracowników uczynić jaknajwięcej znośną.

INTERWENCJA ZARZĄDU GŁÓWNEGO W SPRAWACH UPOSAŻENIOWYCH I ORGANIZACYJNYCH

KOWEL. Na żądanie miejscowego Koła przybył w dniu 21 czerwca r b. delegat Zarządu Głównego z Warszawy, który na zebraniu członków miejscowego Koła zdał sprawozdanie z działalności Zarządu Głównego, poświęcając przedewszystkiem uwagę zagadnieniu konsolidacji ruchu zawodowego pracowników państwowych, którzy bez względu na dykasterje winni zjednoczyć się w Związku Centralnym dla obrony swych postulatów, które we wszystkich działach służby są jednakowe. W dyskusji nad referatem pracownicy Państwowego Monopolu Spirytusowego żalili się na ciężkie warunki pracy w miejscowym Oddziale Monopolu, wykazując w szczególności pokrzywdzenia przy wynagrodzeniu za pracę w godzinach nadobowiązkowych, a nadto żaląc się na złe, a niejednokrotnie brutalne odnoszenie się urzędników rozlewni do pracowników miejscowych, w szczególności robotnic. Na wskutek tych zażaleń Delegat Zarządu Głównego odbył konferencję z Dyrektorem Wytwórni p Sadowskim, któremu przedstawił uzasadnione zażalenia pracowników Wytwórni, zwracając równocześnie uwagę, że wiele z tych zażaleń ma swe uzasadnienie nietylko we względach ogólno-ludzkich, lecz także prawnych, ujętych w regulaminie dla pracowników P. M. S. a który to regulamin mimo, że został wydany przez Dyrekcję Monopolu w osobnej broszurce i rozesłany został do wszystkich Oddziałów, to jednak w Kowlu jest on do dziś dnia tajemnicą Kierownictwa Wytwórni. P. Sadowski przyjmując do wiadomości oświadczenia Delegata Związku oświadczył, że powierzony mu przez Dyrekcję urząd objął przed niedawnym czasem, zatem może tylko przyjąć do wiadomości postulaty przedłożone mu przez delegata Związku, z zapewnieniem, że o ile one są zgodne z uprawnieniami, przewidzianemi w ustawodawstwie dotyczącem pracowników Wytwórni, zwracając równocześnie uwagę, że wiele z tych zażaleń ma swe uzasadnienie nietylko we względach ogólno-ludzkich, lecz także prawnych, ujętych w regulaminie dla pracowników P M. S. a który to regulamin mimo, że został wydany przez Dyrekcję Monopolu w osobnej broszurce i rozesłany został do wszystkich Oddziałów, to jednak w Kowlu jest on do dziś dnia tajemnicą Kierownictwa Wytwórni. P. Sadowski przyjmując do wiadomości oświadczenia Delegata Związku, oświadczył, że powierzony mu przez Dyrekcję urząd objął przed niedawnym czasem, zatem może tylko przyjąć do wiadomości postulaty przedłożone mu przez delegata Związku, z zapewnieniem, że o ile są zgodne z uprawnieniami przewidzianemi w ustawodawstwie dotyczącem pracowników Wytwórni oraz z regulaminem wydanym przez Dyrekcję P M S zostaną niewątpliwie w całości uwzględnione przyczem zaznaczył, iż możliwe uchybienia przy przestrzeganiu przepisów, dotyczących pracowników Wytwórni mogły powstać nie ze złej woli Kierowników, którzy przed objęciem przez p. Sadowskiego to stanowisko zajmowali, lecz raczej z powodu pośpiesznego trybu organizacyjnego, w jakim dokonywano organizację tak poważnego przedsiębiorstwa, jakim jest P. M. S. P. Sadowski zapewnił, iż intencją jego jako przedstawiciela pewnego działu Mon Spir. jest iść po linji polityki Dyrekcji, której zadaniem obok przysporzenia dochodów dla Skarbu Państwa, jest także jaknajwiększa troska o byt wszystkich pracowników tego przedsiębiorstwa, a przedewszystkiem o ścisłe przestrzeganie przepisów, mających na celu obronę praw pracowników, którzy w przedsiębiorstwie państwowem pod żadnym względem nie mogą być gorzej traktowani od pracowników w przedsiębiorstwach prywatnych. P. Dyrektor Sadowski stwierdził, iż pracownicy Wytwórni Kowelskiej spełniają swe obowiązki gorliwie i sumiennie, czem zasługują sobie na pełne uznanie dla swej pracy

KOMUNIKATY ZARZ. GŁÓWNEGO.

Kto może być członkiem Centralnego Związku N. F. P. Członkiem Związku Niższych Funkcj. Państwowych całej Rzeczypospolitej Polskiej, może i powinien być każdy niższy pracownik i pracownica, jeżeli pracuje w Urzędzie, Instytucji lub przedsiębiorstwie państwowem i pobiera płacę ze Skarbu Państwa.

Ile kosztuje przystąpienie do Związku. Kto pragnie być członkiem Związku, ten płaci 2 złote wpisowego, 50 groszy na Statut, a potem co miesiąc 1 złoty.

Jakie korzyści ma członek z należenia do Związku. Każdy członek Organizacji, wpłacający do Kasy Związku jednego złotego na miesiąc, otrzymuje za to co miesiąc bezpłatnie gazetę zawodową, pomoc prawną w sporach, wynikłych ze stosunku służbowego i odprawę pośmiertną w kwocie 200 złotych.

Żony członków Związku mogą należeć do Związku za opłatą 2 złote 50 gr. wpisowe i wkładka miesięczna 50 gr. Odprawa pośmiertna 200 złotych.

W sprawie odpraw ślubnych i pośmiertnych. Przypominamy wszystkim członkom Związku, że w myśl uchwał I-go i II-go Zjazdu Delegatów, do odpraw ślubnych mają prawo jedynie członkinie Związku. Prawo do otrzymania odprawy ślubnej i odprawy pośmiertnej nabywa członek dopiero po 6-ciu miesiącach należenia do Związku.

Odznaki Członkowskie. Zarząd Główny posiada na składzie odznaki członkowskie, które można zamawiać pojedyńczo lub zbiorowo. Wysyłka zamówionych odznak może być uskuteczniona tylko po uprzedniem nadesłaniu należytości. Cena jednej odznaki członkowskiej (srebrnej), wynosi trzy złote.

Z ŻAŁOBNEJ KARTY.

Dnia 22 kwietnia r. b., zmarł w Łodygowicach ś. p. Józef Mrowiec, dróżnik.

Dnia 8 lipca r. b., zmarł w Bochni ś. p. Jakób Olesiak, starszy woźny sądowy.

Dnia 3 sierpnia, zmarł w Tarnopolu ś. p. Marceli Radomski.

Cześć Ich Pamięci.

Redaktor: **Karol Mozgała.** Wydawca: Zarz. Gł. Związku Niższych Funkc. Państw. Rzplitej Pol.

Zakłady Graficzne „NASZA DRUKARNIA", Warszawa, Sienna 15, Telefon Nr. 75-93.